

## Dosyć mam miasta

Michał Bajor

Miasto wieczorem traci głos  
Chrypi i zgrzyta ledwo dyszy  
Lecz ciągle jeszcze nie ma dość  
Nie chce ciszy  
Dosyć mam miasta nie od dziś

Miasto wieczorem traci wzrok  
Więc nie ma nic dziwnego zgoła  
W tym, że gdy już zapadnie zmrok  
Bierze szatana za anioła  
Dosyć mam miasta nie od dziś

Miasto wieczorem traci twarz  
Drogo sprzedaje swoje wdzięki  
Czyste oszustwo szczyry fałsz  
Z pierwszej ręki  
Dosyć mam miasta nie od dziś

Dosyć mam miasta nie od dziś  
I choć znam dobrze wszystkie drogi  
Wciąż nie potrafię z niego wyjść  
Jak z nałogu  
Dosyć mam miasta nie od dziś